Sygn. akt II K 485/16

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2016 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk - Południe w Gdańsku w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Magdalena Czaplińska

Protokolant Anita Grunt

przy udziale oskarżyciela skarbowego P. G. z Pierwszego Urzędu Skarbowego w G. oraz Prokuratora Michała Kroplewskiego

po rozpoznaniu w dniach 30.06.2016 r., 08.09.2016 r. sprawy

J. K., syna K. i M.,

urodzonego (...) w G.

oskarżonego o to, że:

w dniu 16 sierpnia 2010 r. w G. jako podatnik podatku od czynności cywilnoprawnych, wbrew art. 10 ust. 1 ustawy o podatku od czynności cywilnoprawnych, nie ujawnił przedmiotu i podstawy opodatkowania oraz nie złożył w terminie ustawowym do Pierwszego Urzędu Skarbowego w G. deklaracji w sprawie podatku od czynności cywilnoprawnych z tytułu zawarcia w dniu 01 sierpnia 2010 r. umowy pożyczki w łącznej wysokości 812.300,000 zł, termin złożenia deklaracji upłynął w dniu 14 sierpnia 2010 r., przez co doszło do narażenia na uszczuplenie podatku w wysokości 16.146,00 zł,

tj. o przestępstwo skarbowe z art. 54 § 1 k. k. s. w zb. z art. 54 § 2 k. k. s.

I. oskarżonego J. K. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, czyn ten kwalifikuje z art. 54 § 1 k. k. s. w zb. z art. 54 § 2 k. k. s. i za to na podstawie art. 54 § 1 k. k. s. w zb. z art. 54 § 2 k. k. s. w zw. z art. 23 § 1, 2 i 3 k. k. s. skazuje go na karę grzywny w wymiarze 30 (trzydziestu) stawek dziennych po 100 (sto) złotych każda;

II. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (tekst jednolity: Dz. U. z 2002 r., nr 123, poz. 1058 z późniejszymi zmianami) oraz § 11 ust. 1 pkt 1, § 11 ust. 2 pkt 3, § 17 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. M. S. kwotę 841,32 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu;

III. na podstawie art. 626 § 1 k. p. k., art. 627 k. p. k. w zw. z art. 113 § 1 k. k. s. oraz art. 1, art. 2 ust. 1, art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 z późniejszymi zmianami) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 1.590,04 złotych, w tym wymierza mu opłatę w kwocie 300 złotych.

Sygn. akt: II K 485/16

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 1 sierpnia 2010 roku J. K. zawarł umowę pożyczki z F. J.. Zgodnie z umową, F. J. przekazał tego samego dnia J. K. kwotę 260.000 złotych oraz kwotę 140.000 euro, która w dniu zawarcia umowy stanowiła równowartości 552.300 złotych.

Dowód: zeznania świadka F. J. – k. 58, 143v-144; umowa pożyczki – k. 60; decyzja Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego w G. – k. 104-105

Mimo zawarcia wyżej wymienionej umowy, J. K. nie złożył zeznania (...)3, a także nie wpłacił na rachunek bankowy Pierwszego Urzędu Skarbowego w G. kwoty 16.146 złotych tytułem podatku od czynności cywilnoprawnych. Na mocy postanowienia Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego w G. z dnia 15 grudnia 2014 roku wszczęte zostało postępowanie podatkowe. W związku z poczynionymi ustaleniami, decyzją z dnia 6 sierpnia 2015 roku Naczelnik Pierwszego Urzędu Skarbowego w G. określił zobowiązanie podatkowe dla J. K. na kwotę 16.146 złotych. Decyzja ta jest prawomocna.

Dowód: decyzja Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego w G. – k. 104-105

Według biegłych z zakresu psychiatrii, oskarżony J. K. nie jest chory psychicznie ani upośledzony umysłowo. W badaniu psychologicznym z 2013 roku rozpoznano u niego obniżenie funkcji poznawczych (zaburzenia koncentracji, zaburzenia pamięci krótkotrwałej, wzmożoną męczliwość) uwarunkowane zmianami organicznymi układu nerwowego. Tym niemniej, brak było podstaw do przyjęcia, jakoby w chwili popełnienia czynu działał on w stanie ostrych zaburzeń psychotycznych czy jakościowych zaburzeń świadomości. w momencie popełnienia czynu, J. K. nie miał zniesionej, ani w znacznym stopniu ograniczonej zdolności do rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem.

Dowód: opinia sądowo-psychiatryczna – k. 140-141

Przesłuchiwany w postępowaniu przygotowawczym oskarżony J. K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że podpisywał puste kartki podkładane mu, nie pamięta przez kogo. Nie wie, co podpisywał. Zna F. J. z widzenia. Podpisywał kartki. Nie otrzymał tych pieniędzy, o których mowa w decyzji, tj. kwoty 812.300 złotych.

wyjaśnienia oskarżonego J. K. – k. 119v

Przesłuchiwany na rozprawie oskarżony J. K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że tej umowy „na oczy nie widział". Jakby widział, to by ją opłacił. Zna B. P. (1), który był jego pracownikiem i miał dostęp do jego pieczątek. Pewnego dnia dowiedział się od jego konkubiny, że B. P. podkładał mu puste kartki i on je podpisywał. B. P. (1) wpisywał jakieś sumy pieniędzy. Znał F. J.. Oskarżony nie wie, skąd ta suma się wzięła – 800.000 zł. To jest szok. Konkubina P. była świadkiem, że P. te kartki podpisywał. Ona nazywa się P.. P. jest takim człowiekiem, że te kartki porozprowadzał. Może sprzedawał puste blankiety. On był nieuczciwy, jak jechał do księgowej albo do banku, to oskarżony podpisywał mu te czyste blankiety, a potem P. wpisał sobie 700.000 zł, a na drugim blankiecie 750.000 zł. Oskarżony tylko P. podpisywał te kartki. On nie wie, dlaczego w postępowaniu przygotowawczym nie mówił, że chodziło o P.. F. J. przychodził do niego wymieniać pieniądze. On kiedyś napisał J. na kartce, że jest mu winny 2.000 złotych.

wyjaśnienia oskarżonego J. K. – k. 189-190

J. K. był dwukrotnie karany za przestępstwa przeciwko mieniu.

Dowód: dane o karalności – k. 159-161

Sąd zważył, co następuje:

Dokonując ustaleń faktycznych w sprawie Sąd oparł się na zeznaniach świadka F. J., a także na treści zebranych dokumentów urzędowych i prywatnych oraz opinii biegłych z zakresu psychiatrii.

Sąd dał wiarę dokumentom urzędowym przywołanym w ustaleniach faktycznych, gdyż zostały one sporządzone przez uprawnione do tego osoby, w zakresie ich kompetencji i w prawem przepisanej formie. Ich autentyczność nie była przez żadną ze stron kwestionowana. Stanowią one obiektywne dowody zaświadczonych nimi okoliczności. Są one przejrzyste. Sąd nie znalazł żadnych podstaw dla podważenia ich wartości dowodowej.

Brak było również podstaw do podważenia wartości dowodowej ujawnionego dokumentu prywatnego w postaci umowy pożyczki (k. 60). Autentyczność tego dokumentu była wprawdzie kwestionowana przez J. K., tym niemniej jego wyjaśnienia należało uznać za niewiarygodne.

Oskarżony ***J. K.*** w swych wyjaśnieniach utrzymywał, że nie miał świadomości istnienia umów pożyczki, gdyż on składał tylko podpisy na pustych kartkach, po czym przekazywał je B. P. (1), który następnie sprzedawał takie blankiety. Oskarżony nie kwestionował zatem autentyczności podpisu na umowie przedłożonej przez F. J.. Jego wyjaśnienia zawierają natomiast sugestię, że nieustalona osoba naniosła treść znajdującą się powyżej jego podpisu, tworząc w ten sposób pozory zawarcia umowy pożyczki. Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego J. K. i uznał, że stanowiły one jedynie wyraz przyjętej przez niego linii obrony. W ocenie Sądu, stwierdzenie, że oskarżony podpisywał podkładane mu kartki jawi się jako naiwne. W czasie popełnienia czynu oskarżony był osobą zdrową, w pełni władz umysłowych (zebrany materiał dowodowy wskazuje na to, że pozostaje taką do dzisiaj - zaburzenia koncentracji, zaburzenia pamięci krótkotrwałej oraz wzmożona męczliwość nie sprawiają, że wyłączona jest jego zdolność do rozpoznania znaczenia przedsiębranych czynności), a przy tym prowadził działalność gospodarczą, która wiązała się z obrotem dokumentami. Nie sposób dać zatem wiary temu, że bezrefleksyjnie składał on swój podpis na kartkach otrzymywanych od B. P. (1), a zwłaszcza, że nie pytał o powody, dla których B. P. (1) kieruje do niego takie prośby. Spostrzeżenie to zachowuje swoją aktualność nawet przy założeniu, że wspomniane przez oskarżonego „blankiety" miały być w rzeczywistości formularzami umów pożyczki. W takich przypadkach czujność oskarżonego wzbudziłaby z pewnością budowa przedkładanych dokumentów, w tym napisany dużą czcionką tytuł (...), znajdujący się u góry dokumentów w centralnej części. Warto zauważyć, że przyjętej przez oskarżonego linii obrony w żadnej mierze nie potwierdziła świadek I. P., która była według niego świadkiem tego, że B. P. (1) wypisywał podkładane mu kartki. Zauważyć również należy, że na etapie postępowania przygotowawczego oskarżony podawał, że owe czyste kartki podsuwała mu nieustalona osoba, której nie pamięta, natomiast dopiero przed Sądem „przypominał sobie", że był to B. P. (1).

Świadek ***F. J.*** opisał okoliczności zawarcia umowy pożyczki z dnia 1 sierpnia 2010 roku z J. K.. Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, gdyż były logiczne, konsekwentne i zgodne z pozostałym materiałem dowodowym, a nadto, w przeciwieństwie do wyjaśnień J. K., były zgodne ze wskazaniami doświadczenia życiowego. Świadek uprawdopodobnił fakt posiadania znacznej sumy pieniędzy przekazanej oskarżonemu w ramach pożyczki wskazując, że posiadał liczne nieruchomości, spośród których niektóre sprzedał (kopia aktu notarialnego – k. 195-197), niektóre zaś oddał w najem.

Zeznania świadków ***I. P.*** (k. 200) i ***B. P. (1)*** (k. 201) nie miały większego znaczenia dla rekonstrukcji stanu faktycznego przedmiotowej sprawy, lecz były pomocne przy dokonywaniu oceny wiarygodności linii obrony przedstawionej przez oskarżonego. Jak wskazano wyżej, świadek I. P. zaprzeczyła, iż była świadkiem podpisywana blankietów wspomnianych przez oskarżonego, natomiast świadek B. P. (1) zeznał, że również pożyczył oskarżonemu w przeszłości dużą sumę pieniędzy (750.000 zł oraz 700.000 złotych). Ponieważ J. K. nie zwrócił mu tej kwoty, wystąpił na drogę sądową. Świadek B. P. (1) zeznał nadto, iż jego zdaniem jest prawdopodobne, że F. J. pożyczył oskarżonemu pieniądze, gdyż widział ich wielokrotnie, jak rozmawiają (co przeczy wyjaśnieniom J. K. o tym, że zna F. J. jedynie z widzenia). Sąd dał wiarę zeznaniom I. P. i B. P. (1), gdyż były logiczne i korespondowały z pozostałą częścią materiału dowodowego. Brak jest jakichkolwiek dowodów mogących podważyć ich wiarygodność.

Sąd oparł swe ustalenia na treści opinii biegłych z zakresu psychiatrii. Została ona bowiem wydana przez osoby posiadające niezbędne kwalifikacje i doświadczenie zawodowe we wskazanej dziedzinie nauki. W zakresie treści jest przejrzysta, spójna i pełna. Formułuje jednoznaczne odpowiedzi na pytania postawione w postanowieniu o dopuszczeniu tego dowodu. Brak jest również wątpliwości co do bezstronności biegłych.

Ustalony stan faktyczny stanowi podstawę do przypisania J. K. czynu z art. 54 § 1 k. k. s. w zw. za art. 54 § 2 k. k. s., zarzucanego mu w akcie oskarżenia. Postępowanie dowodowe wykazało, że dnia 1 sierpnia 2010 roku dokonał on czynności prawnej w postaci zawarcia umowy pożyczki pieniędzy w kwocie stanowiącej równowartość 812.300 złotych. Zdarzenie to, w myśl art. 1 ust. 1 pkt 1 lit. b w zw. z art. 4 ust. 7 ustawy z dnia 9 września 2000 roku o podatku od czynności cywilnoprawnych, spowodowało powstanie obowiązku zapłaty podatku wynoszącego 2% kwoty udzielanej pożyczki, pomniejszonej o kwotę zwolnienia podatkowego z art. 9 ust. 10 lit. d u.p.c.c. (5.000 złotych). W badanym przypadku, J. K. był zatem zobowiązany zapłacić na rzecz Skarbu Państwa kwotę 16.146 złotych. Mimo to, oskarżony nie złożył w ustawowym terminie, tj. w ciągu 14 dni od dnia zawarcia umowy (art. 10 ust. 1 u.p.c.c.) deklaracji (...)3 oraz nie wpłacił w tym terminie należnego podatku. W efekcie, doszło do uszczuplenia należności publicznoprawnej – oskarżony nie uiścił należnego podatku do momentu wydania wyroku.

Kwota podatku uszczuplonego przez J. K. nie przekroczyła dwustukrotności minimalnego wynagrodzenia za pracę za rok, w którym doszło do popełnienia czynu (263.400 zł). Fakt ten pozwolił przyjąć, że była to kwota małej wartości w rozumieniu ustawy (art. 53 § 14 k. k. s.).

W czasie popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu czynu, nie zachodziła żadna okoliczność wyłączająca jego kryminalną bezprawność. Nie zachodziły również żadne okoliczności wyłączające winę oskarżonego. Nie był on w szczególności ograniczony w możliwości rozpoznania znaczenia i konsekwencji swoich czynów przez chorobę psychiczną, niedorozwój umysłowy lub czasowe zaburzenie czynności psychicznych. J. K. jest i już w trakcie popełnienia czynu był osobą dorosłą. W inkryminowanym czasie nie zaszła także czasowa niepoczytalność oskarżonego.

Stopień szkodliwości społecznej czynu J. K. należy określić jako niemały. Choć kwota uszczuplonego przez J. K. podatku była małej wartości, to jednak za przyjętą przez Sąd oceną przemawiają okoliczności popełnienia czynu - jak wynika z zebranych dowodów, w krótkim czasie po dokonaniu przedmiotowego czynu, oskarżony zawarł szereg innych umów pożyczki z innymi osobami. W tych przypadkach, oskarżony również nie złożył deklaracji (...)3 oraz nie uiścił należnego podatku (vide: decyzje Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego w G. – k. 99-111).

Sąd stwierdził, iż w przedmiotowej sprawie zachodziły przesłanki do wydania wyroku skazującego. W punkcie I. sentencji wyroku wymierzono zatem oskarżonemu karę 30 stawek dziennych grzywny po 100 złotych każda.

Na niekorzyść J. K. przemawiają okoliczności wpływające na ocenę szkodliwości społecznej czynu (opisane wyżej). Za okoliczność obciążającą należy uznać także dwukrotną karalność oskarżonego za przestępstwa przeciwko mieniu.

Na korzyść oskarżonego przemawia fakt, że w momencie popełnienia przedmiotowego czynu był osobą niekaraną.

W ocenie Sądu, liczba stawek dziennych wymierzonych w ramach orzeczonej kary grzywny za przestępstwo skarbowe jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu oraz stopnia jego zawinienia, jak też uwzględnia niewątpliwą korzyść majątkową, jaką oskarżony osiągnął z przypisanego mu czynu. Ustalając wysokość stawki dziennej, Sąd uwzględnił aktualną sytuację majątkową i rodzinną oskarżonego – J. K. osiąga niski dochód, przy czym jego majątek poddany został egzekucjom komorniczym. W ocenie Sądu, orzeczoną grzywnę jest on w stanie uiścić. Kwota ta nie wykracza poza jego potencjalne możliwości zarobkowe i płatnicze.

W punkcie II. sentencji wyroku zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy oskarżonego wynagrodzenie tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Przyznana kwota jest adekwatna do nakładu pracy obrońcy i mieści się granicach określonych w rozporządzeniu przywołanym w tej części orzeczenia.

Sąd uznał, iż zasadne będzie zasądzenie od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kosztów procesu związanych z jego sprawą, w tym wymierzenie mu stosownej opłaty (punkt III. sentencji wyroku), albowiem swoim zachowaniem przyczynił się do ich powstania.